

# Budka Suflera, Sp

Na rozmowę czas już był od lat  
Parę prostych słów, pamięci znak  
Ale gorzkiej dumy senny głos  
Budził w nas gorączkę budził złość  
Na rozmowę czas już był od lat  
Spóźniamy się o minutę  
Coś nas zatrzyma  
Nasze zabawki zepsute  
Ręką olbrzyma  
Na rozmowę czas już był od lat  
Jeden krok do zgody jeden gest  
Byliśmy o jeden kubek łez  
Ktoś zadzwonił że cię nie ma już  
Jakby nas opuścił nagle Bóg  
Spóźniamy się o minutę  
Coś nas zatrzyma  
Nasze zabawki zepsute  
Ręką olbrzyma  
Spóźniamy się o minutę  
Coś nas zatrzyma  
Nasze zabawki zepsute  
Ręką olbrzyma  
Zanim płomień świecy zgasi wiatr  
Nim przez tunel cię powiedzie blask  
Chcę posiedzieć z tobą aż po świt  
Uwierz byłeś bliski mi jak nikt